

Sygn. akt III AUa 1163/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Nowakowski (spr.)
Sędziowie	SSA Alicja Kolonko SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Katowicach
sprawy z odwołania E. W. (E. W.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.
o prawo do emerytury
na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach
z dnia 30 marca 2017 r. sygn. akt VIII U 73/17

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

/-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA J.Ansion

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1163/17

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił E. W. prawa do emerytury, bowiem ubezpieczony nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu E. W. domagał się zmiany zaskarżonej decyzji przez przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, podnosząc, iż pracę taką wykonywał w okresie od 20 października 1980 r. do 31 grudnia 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) w R., pracując stale przy pracach bezpośrednio związanych z naprawami i remontami suwnic na wysokości.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach stwierdził, że poza sporem pozostawało, iż urodzony (...). E. W. pobiera stałą rentę z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

W dniu 15 listopada 2016 r. złożył wniosek o emeryturę. Ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Do 31 grudnia 1998 r. udokumentował ponad 25-letni okres składkowy i nieskładkowy.

Organ rentowy do 31 grudnia 1998 r. uwzględnił jedynie 2 lata, 11 miesięcy i 23 dni pracy w szczególnych warunkach, nie zaliczając okresu zatrudnienia od 20 października 1980 r. do 31 grudnia 1992 r. na stanowisku elektryka-konserwatora suwnic, bowiem za ten okres ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w spornym okresie ubezpieczony E. W. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) w R., które wyrabiało betonowe elementy prefabrykowane na potrzeby innych przedsiębiorstw budujących bloki mieszkaniowe. Produkcja odbywała się w kilkunastu halach produkcyjnych, z których każda była wyposażona w dwie suwnice. W halach tych wykonywano w głównej mierze prace zbrojarskie i betonarskie, w tym z użyciem chemicznych środków zapobiegających przywieraniu betonu do form i urządzeń wibracyjnych do wibroprasowania elementów prefabrykowanych. Temperatura panująca na halach a pochodząca od tzw. naparzania (używania gorącej pary wodnej) przy dojrzewaniu betonu, a także chemiczne opary pochodzące z chemicznych separatorów form i od spawania, powodowały, że elementy wyposażenia elektrycznego suwnic ulegały szybszemu zużyciu i awariom. Z tego też względu istniała konieczność ich częstych napraw i remontów. Do prac tych było na stałe skierowanych trzech elektryków i kilku mechaników, którzy prawie wyłącznie zajmowali się pracami związanymi z naprawą suwnic.

Jako, że wszelkie elementy napędu i sterowania suwnic były umieszczone na górze, stąd wszelkie prace elektryczne związane z ich naprawą wykonywane były na wysokości od 12 do 15 metrów. Z tego względu wszyscy członkowie brygady remontu suwnic posiadali specjalne badania wysokościowe, których nie wykonywano dla pozostałych pracowników. Fabryka pracowała na trzy zmiany, co powodowało, że każdy z elektryków pracował na inną zmianę i na danej zmianie był jedynym elektrykiem do naprawy suwnic. Z kolei pozostali elektrycy zajmowali się naprawami i remontami instalacji elektrycznej i innych urządzeń na tzw. poziomie „0” i przy naprawach suwnic nie uczestniczyli.

E. W. od początku zatrudnienia u tego pracodawcy był na stałe przydzielony do napraw i remontów suwnic. Swoją pracę w tym charakterze wykonywał codziennie i przez pełne dniówki. Zajmował się w tym czasie wyłącznie pracą na suwnicach i nie pracował w warsztacie, gdyż niezbędne elementy do wymiany pobierał z magazynu, bądź z warsztatu. W spornym okresie był niedobór mieszkań i z tego względu wszyscy pracownicy, w tym również ubezpieczony, pracowali średnio przez 28 dni w miesiącu. Zdarzało się też sporadycznie, że dodatkowo uczestniczył w tzw. czyszczeniu transformatorów, bądź wymianie oświetlenia na halach produkcyjnych, czy na słupach na zewnątrz budynków. Czynności te jednak były wykonywane incydentalnie przez kilka dniówek roboczych w roku i w dodatku przypadły poza normalnym rozkładem czasu pracy zakładu, tj. w niedziele lub soboty, gdzie nie

prowadzono produkcji. Tym samym były one realizowane w godzinach ponadetatowych. Ubezpieczony w spornym okresie wykonywał swoją pracę w opisany wyżej sposób, codziennie przez pełne dniówki robocze, a często nawet w godzinach nadliczbowych. Po zakończeniu zatrudnienia u tego pracodawcy nie starał się o wydanie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, bowiem nie miał świadomości, że będzie mu w przyszłości potrzebne.

Razem z ubezpieczonym w spornym okresie pracowali: J. K. - elektryk ruchowy, nawijacz silników, elektryk na halach, elektryk-automatyk, mistrz działu elektrycznego - przełożony ubezpieczonego, B. M. - konserwator suwnic - wykonujący taką samą pracę jak ubezpieczony.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z dnia 24 października 2016 r. w sprawie VIII U 1276/16, Sąd Okręgowy przyznał J. K. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, do której zaliczył jego zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w R.. Z kolei wyrokiem z dnia 2 listopada 2011 r. w sprawie VIII U 1130/11, Sąd Okręgowy przyznał B. M. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, do której zaliczył jego zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w R., przy wykonywaniu takiej samej pracy jak ubezpieczony w spornym okresie. Następnie wyrok ten został zmieniony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 20 września 2012 r., w sprawie III AUa 70/12. Od wyroku tego ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną, będącą następnie przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, który wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie I UK 199/13, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 29 września 2014 r., w sprawie III AUa 341/14 oddalił apelację organu rentowego. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że okres pracy świadka B. M. przy wykonywaniu takich samych prac, jak ubezpieczonego w spornym okresie, Sąd Apelacyjny zaliczył do pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, wymienionej w Dziale XIV pod poz. 25, tj. pracy przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Powyższych ustaleń dokonał Sąd Okręgowy w oparciu o akta organu rentowego, akta osobowe ubezpieczonego, zeznania świadków J. K. i B. M., zeznania ubezpieczonego, akt spraw tamt. Sądu sygn. VIII U 1276/16 i VIII U 1130/11.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy wskazał dyspozycje: art. 184 ust. 1, art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 887 z późn. zm.) § 1 ust.1 i 2, § 2 ust. 1 i 2, § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) i stwierdził, że kwestie wykazania przez ubezpieczonego ponad 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nieprzystąpienia do OFE nie były sporne. Do rozstrzygnięcia pozostawało, czy ubezpieczony (na dzień 1 stycznia 1999 r.) udowodnił wymagany 15-letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem organ rentowy zaliczył jedynie 2 lata, 11 miesięcy i 23 dni takiej pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego E. W., z dniem (...) ukończył 60 rok życia, i na dzień 31 grudnia 1998 r. udowodnił łącznie ponad 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że praca ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w R. od 20 października 1980 r. do 31 grudnia 1992 r. na stanowisku elektryka-konserwatora suwnic, była pracą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywaną w szczególnych warunkach, tj. przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Zgodnie z wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracą w szczególnych warunkach, uprawniającą do niższego wieku emerytalnego były prace wymienione: w Dziale XIV poz. 25, przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Okręgowy uznał, że w spornym okresie ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym czasie nie wykonywał innych czynności niż związane z opisanymi pracami bezpośrednio przy konserwacji suwnic i innych urządzeń elektrycznych na wydziałach produkcyjnych, gdzie jako podstawowe wykonywano prace zbrojarskie i betoniarskie.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków i ubezpieczonego, które korelują z zapisami w dokumentacji osobowej i emerytalnej ubezpieczonego. Miał też na uwadze, że obaj świadkowie pracujący w takich samych warunkach co ubezpieczony, a świadek M. - również przy wykonywaniu takich samych czynności pracowniczych, mieli przez Sąd zaliczone okresy takiej pracy, do pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że okres zatrudnienia może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych, gdy pracownik faktycznie wykonywał prace objęte wykazem prac uprawniających do wcześniejszej emerytury, pomimo, że stanowisko jakie mu formalnie przypisano nie jest wymienione w Wykazie.

Wymieniony wyżej Wykaz A nie określa bowiem stanowisk pracy, ale definiuje rodzaj prac, które są uważane za wykonywane w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie dla zakwalifikowania pracy jako realizowanej w szczególnych warunkach ma

nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale rodzaj, charakter i warunki pracy. Bez znaczenia pozostaje także fakt, że ubezpieczony nie przedłożył za sporny okres świadectwa pracy

w warunkach szczególnych. Fakt wykonywania takiej pracy został bowiem wykazany

w postępowaniu sądowym za pomocą innych dowodów. W postępowaniu odwoławczym przed sądem nie obowiązują bowiem ograniczenia dowodowe jakie występują

w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia - w tym wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego (tak - uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984 r. III UZP 6/84, uchwała Sądu Najwyższego

z 21 września 1984 r. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006 r.,

I UK 179/06, LEX nr 342283).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2016 r.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania - art. 233 §1 i art. 227 kpc przez wadliwe ustalenie stanu faktycznego, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, że wnioskodawca posiada 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenie przepisów prawa materialnego - przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 z późn. zm.) przez błędne przyjęcie, iż praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w nieprzerwanym okresie od dnia 20 października 1980 r. do 31 grudnia 1992 r. oraz przepisu art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 748) przez błędne zastosowanie skutkujące przyjęciem,

iż ubezpieczony wykazał wymagane przepisami 15 lat pracy w warunkach szczególnych i spełnia warunki do nabycia uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku emerytalnym.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

Na uzasadnienie podniósł, że na gruncie art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, prawo do świadczeń emerytalnych w obniżonym wieku emerytalnym należy traktować jako przywilej w stosunku do ogólnych zasad nabywania uprawnień emerytalnych, wynikających z treści art. 27 i 24 ustawy emerytalnej.

Podstawę prawną przyznania ubezpieczonemu prawa do świadczenia emerytalnego w stanie faktycznym sprawy stanowi art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. Przepis art. 184 uzależnia przyznanie uprawnień emerytalnych od faktycznego wykonywania pracy w ramach wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony będąc zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) i Usług (...) w R., w okresie od 2 lutego 1989 r. do 23 maja 1990 r. został urlopowany do pracy za granicą. W okresie od 2 października 1989 r. do 16 maja 1990 r. ubezpieczony wykonywał pracę na budowie eksportowej w (...) na rzecz (...) w R..

Ustalając staż pracy w szczególnych warunkach Sąd pominął powyższą okoliczność, która jest o tyle istotna w niniejszej sprawie, że po wyłączeniu tego okresu ubezpieczony nie wykaże co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Faktycznie okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w R. wynosi 11 lat, 6 miesięcy i 22 dni i uwzględniając okresy pracy w szczególnych warunkach uwzględnione przez ZUS w zaskarżonej decyzji w wymiarze 2 lat, 11 miesięcy i 23 dni, okres pracy w szczególnych warunkach wyniesie 14 lat, 6 miesięcy i 15 dni.

Jednocześnie organ rentowy również nie może zgodzić się z ustaleniem Sądu, że ubezpieczony będąc zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w R. od 20 października 1980 r. do 1 października 1989 r. oraz od 24 maja 1990 r. do 31 grudnia 1992 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach wskazane w wykazie A Dziale XIV poz. 25 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego - bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Nie może umknąć uwadze, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. akt II UK 21/10, w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia.

Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Mając na uwadze powyższe, stanowiska elektryka-konserwatora suwnic, nie można uznać jako rodzaju pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych - gdyż, w Dziale V wykazu A - załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wśród rodzajów prac tam wymienionych nie wskazano w ogóle obsługi suwnic.

Mając na uwadze powyższe, ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i nie spełnia przesłanek nabycia prawa do emerytury zgodnie z art. 184 w zw. za art. 32 ustawy emerytalnej.

Uwzględniając wyniki uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy ustalając, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w R. od 20 października 1980 r. do 31 grudnia 1992 r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych, pominął bezsporny i wynikający (między innymi) ze świadectwa pracy ubezpieczonego złożonego do akt kapitału początkowego fakt, że od 2 października 1989 r. do 16 maja 1990 r. E. W. wykonywał pracę na budowie eksportowej w (...) na rzecz (...) w R.. Okoliczność ta pozostawała kluczową dla rozstrzygnięcia, bowiem pominięcie tego okresu skutkuje niewykazaniem przez ubezpieczonego co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wymaganych przez § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W oparciu o zeznania zawnioskowanego przez ubezpieczonego świadka B. I. (1), Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony wraz ze świadkiem w okresie od 2 października 1989 r. do 16 maja 1990 r. pracował w jednej brygadzie, w Czechosłowacji, w fabryce samochodów S. w M. B.. Wykonywali typowe prace elektromontażowe, była to przebudowa zakładu na potrzeby nowej S. (...). Demontowali wszystkie urządzenia, następnie montowali nowe urządzenia, nowe okablowania, nowe maszyny, całkiem nowe hale także wyposażali w instalacje elektryczne. W tych miejscach gdzie pracowali, nie było produkcji, bo były to obszary wydzielone do nowej inwestycji. Wykonywali prace na poziomie zero i na wysokości, były to prace typowo montażowe, spawalnicze, wszystkie prace związane z montażem konstrukcji i okablowania. Czasami trzeba było coś zespawać, świadek nie pamięta, czy ubezpieczony także spawał. Wykonywali konstrukcje kablowe, przeważnie na wysokości, mniej więcej w jednej trzeciej czasu pracy. „Aby kabel zamontować trzeba być na wysokości a potem zejść na ziemię. Przykładowo taka trasa kablowa idzie w 90 procentach pod dachem hali a później do poszczególnych maszyn podchodzi na poziom zero i wtedy pracowali na poziomie zero”.

Zdarzały się także prace na oddziałach w ruchu, gdzie montowali dodatkowe oświetlenie stanowiskowe.

Natomiast ubezpieczony dodał, że podłączanie maszyn czy jakaś awaryjna wymiana kabla odbywały się przy pełnym ruchu maszyn i urządzeń na danym wydziale, zdarzało się to bardzo często. Pracował także na wydziałach lakierni i mieszalni barw, gdzie warunki i instalacje były specyficzne, właściwie pracował na wszystkich wydziałach, bo pracowało się tam, gdzie była potrzeba.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie wykazał, aby również w okresie od 2 października 1989 r. do 16 maja 1990 r., stale i w pełnym wymiarze czasu, jak wymaga tego § 2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia, wykonywał pracę w warunkach szczególnych wymienioną w Wykazie A, załączniku do owego rozporządzenia. Dla porządku dodać trzeba, że praca na stanowisku elektromontera nie została wymieniona w Wykazie A, nie należy zatem do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

W prawidłowo uwzględnionych przez Sąd Okręgowy okresach zatrudnienia

w Przedsiębiorstwie (...) w R., (przypadających przed i po spornym okresie kontraktu zagranicznego), E. W. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał wymienione w Dziale XIV Wykazu A, pod poz. 25, prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Jednak jego obowiązki wykonywane na terenie zakładów (...) w M. B. nie odpowiadają tej pozycji Działu XIV Wykazu A. Jak bowiem zeznał świadek B. I. (2), prace elektromontażowe nie były wykonywane na oddziałach będących w ruchu. Zdarzało się jedynie, że na oddziałach będących w ruchu, wraz z ubezpieczonym montowali dodatkowe oświetlenie stanowiskowe. Sam ubezpieczony podniósł, że bardzo często podłączanie maszyn czy awaryjna wymiana kabla odbywały się przy pełnym ruchu maszyn i urządzeń na danym wydziale, między innymi na wydziałach lakierni i mieszalni barw.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec jednoznacznej treści zeznań świadka B. I. (2) brak podstaw do przyjęcia, że w omawianym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace opisane w poz. 25 Działu XIV Wykazu A.

Należy dodać, że uwzględnieniu podlegać mogłyby wyłącznie prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na takich oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Skoro jednak świadek B. I. (1) zeznał, iż prace elektromontażowe nie były wykonywane na oddziałach będących w ruchu (a prace takie jedynie się zdarzały) Sąd Apelacyjny nie badał, na jakich wydziałach fabryki samochodów S. wykonywane były prace wymienione w Wykazie A.

W ocenie Sądu Apelacyjnego praca ubezpieczonego w omawianym okresie nie odpowiada również pozycji 5, Działu V, Wykazu A (W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych), wymieniającej prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Choć świadek B. I. (1) posługiwał się pojęciem „prace związane z montażem konstrukcji”, to z jego zeznań wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że opisywał prace elektromontażowe, wyposażanie hal w instalacje elektryczne, prace związane z montażem konstrukcji i okablowania, podał także, że wykonywali „konstrukcje kablowe”. Prace takie nie odpowiadają zakresowi pojęciowemu „prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości”.

Skoro jak wyżej ustalono, E. W. w okresie zatrudnienia w ramach kontraktu zagranicznego od 2 października 1989 r. do 16 maja 1990 r. nie wykonywał pracy wymienionej w Wykazie A, Załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stąd okres ten należy wyłączyć z sumy okresów uwzględnionych przez organ rentowy i Sąd I instancji. Organ rentowy uznał za wykazane 2 lata, 11 miesięcy i 23 dni takiej pracy, zatem rzeczą ubezpieczonego było udowodnienie co najmniej 12 lat i 7 miesięcy pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy uwzględnił okres od 20 października 1980 r. do 31 grudnia 1992 r. - 12 lat, 2 miesiące i 11 dni. Jednak wyłączenie okresu od 2 października 1989 r. do 16 maja 1990 r. (7 miesięcy i 14 dni) skutkuje ostateczną sumą wykonywanych okresów pracy w warunkach szczególnych niższą od lat 15.

Zatem E. W. nie wypełnił przesłanki prawa do emerytury według art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynikającej z § 4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Z tych przyczyn, po myśli art. 386 § 1 kpc orzeczono, jak w sentencji.

/-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA J.Ansion

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek